

JANINA MAZUR

Młodzież a historia Refleksja dydaktyczna na kanwie wyników badań nauczania historii w szkołach średnich województwa krakowskiego

Jedną z często stosowanych form kontroli pracy ucznia i nauczyciela są badania wyników nauczania. Podejmowane niejednokrotnie dla celów doraźnych, nie zawsze jednak służą pogłębionej refleksji dydaktycznej nad procesem poznawczym ucznia, sposobami nauczania oraz osiągnięciami i niedostatkami szkolnej edukacji historycznej.

Również literatura metodyczna dotycząca tych zagadnień jest bardzo uboga¹, a przecież, na co zwraca uwagę A. Bornholtzowa: "/.../ nie tylko ważnym, ale koniecznym etapem podniesienia nauczania historii na wyższy poziom. /.../ jest: poznanie faktycznego stanu rzeczy, wydobycie na jaw błędów i niedociągnięć /.../ dotarcie do źródeł błędów typowych, najbardziej rozpowszechnionych oraz tych błędów, które nie zauważone (a często trudne do zauważenia czy wykrycia) powodują narastanie nowych, poważniejszych².

W niniejszym artykule chciałabym odnieść się nieco szerzej do badań wyników nauczania historii prowadzonych w roku szkolnym 1983/84 w szkołach średnich województwa miejskiego krakowskiego³, przedstawiając tok postępowania

¹ Najszersze omówienie badań wyników nauczania prowadzonych w szkołach średnich w latach 60-ych przynosi pozycja A. Bornholtzowej; O trudnościach w nauczaniu historii, Warszawa 1963. Zob. też J. Mazur; Badania wyników nauczania z historii w szkołach średnich, „Przegląd Oświatowo-Wycho-

badawczego oraz efekty badań. Sądzę, iż mogą one służyć celom porównawczym zarówno w sferze metodologicznej, jak i uzyskanych wyników, wskazujących na poziom wiedzy, umiejętności oraz sposoby myślenia historycznego uczniów.

Badania wyników nauczania są zawsze przedsięwzięciem bardzo trudnym, o skali trudności nie w pełni uświadomianej sobie przez podejmujących badania⁴. Mogą one i powinny wyzwalać wiele wątpliwości we wszystkich fazach procesu badawczego: przygotowywaniu koncepcji badań, prawidłowym ich przeprowadzeniu, analizie wyników oraz opracowaniu wniosków, mających służyć doskonaleniu pracy pedagogicznej oraz refleksji dydaktyków nad nauczaniem przedmiotu.

Autorzy niniejszych badań mieli szczególnie wiele wątpliwości w ich fazie koncepcyjnej. Ponieważ założono, że badania mają służyć nie tylko celom doraźnym, polegającym na wycinkowym rozpoznaniu stanu nauczania historii ale też winny stanowić punkt wyjścia do pogłębionej pracy z nauczycielem oraz do refleksji dydaktycznej nad zasobem wiedzy, umiejętności i sposobami myślenia historycznego uczniów - - wątpliwości te dotyczyły między innymi:

1. Organizacji badań, a w szczególności:

1.1. wyboru terenu i kryteriów doboru próby;

1.1.1. doboru szkół do badań (teren, ilość, profil szkoły);

wawczy" 1985, nr 1, s. 5; J. Rell, Wyniki nauczania historii w klasach V i VIII szkół podstawowych woj. kieleckiego w świetle badań, "Wiadomości Historyczne" 1981, nr 3, s. 167.

² A. Bornholtzowa, O trudnościach... op. cit. s. 7.

³ Badania prowadzone były na zlecenie Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie.

⁴ Niejednokrotnie zwłaszcza władze oświatowe sięgają po tę możliwość oceny pracy nauczycieli i uczniów bez należytego przygotowania procedury badawczej.

1.1.2. doboru klas do badań (które klasy, ilość w szkole, profile kształcenia);

1.2. terminu przeprowadzenia badań (aby nie zakłócały zbytnio rytmu pracy szkół);

1.3. sposobu i czasu przeprowadzenia badań (kto badanie przeprowadzi, czas trwania badań, godziny lekcyjne na których badania będą prowadzone).

2. Przedmiotu badań, a więc:

2.1. zakresu wiedzy historycznej uczniów;

2.1.1. zakresu materiału historycznego objętego badaniami (materiał danej klasy czy też uwzględnienie wątków wcześniejszych);

2.1.2. doboru i ilości materiału historycznego (historia Polski, historia powszechna: dobór faktów, zjawisk, postaci historycznych, wytworów kultury itp.);

2.1.3. proporcji różnych dziedzin historii (historia polityczna, historia gospodarczo-społeczna, historia kultury);

2.1.4. odniesień do przyswojonej przez młodzież wiedzy historycznej zweryfikowanej naukowo czy też do subiektywnych sądów i opinii kształtowanych zarówno przez różne poglądy historyków, jak też przez inne obłegi przekazu historycznego;

2.2. umiejętności historycznych uczniów;

2.2.1. umiejętności umiejscawiania wydarzeń historycznych w czasie przestrzeni;

2.2.2. umiejętności myślenia i wnioskowania historycznego;

2.2.2.1. umiejętności interpretacji prostych tekstów źródłowych;

2.2.2.2. umiejętności dobierania argumentów do danej lub obranej przez siebie tezy;

2.2.2.3. umiejętności formułowania i uzasadniania swojego stanowiska w sprawach spornych lub niejednociele interpretowanych w nauce historycznej;

2.2.3. umiejętności przyporządkowywania określonych informacji do okresu, postaci, zjawiska historycznego.

3. Metodologii badań, a zwłaszcza technik i narzędzi badawczych:

3.1. wyboru technik badawczych (jakie techniki czy badania dotyczyć będą uczniów czy też nauczycieli):

3.2. ilości i jakości narzędzi do badań (testy, sprawdziany, wolne wypowiedzi, ankiety, klucze poprawnych odpowiedzi, instrukcje do badań, inne);

3.2.1. sposobu formułowania pytań (zadań): otwarte, zamknięte, zadania z luką, zadania wyboru, inne ewentualności;

3.2.2. ilości zadań w sprawdzianach i innych narzędziach badawczych.

4. Analizy i opracowania wyników badań:

4.1. ustalenia kryteriów norm wymagań;

4.2. osoby, która powinna podsumowywać badania prowadzone w danej szkole (nauczyciel przedmiotu, prowadzący badania, inne);

4.3. ewentualnej konieczności przeprowadzenia weryfikacji i materiału badawczego zebranego we wszystkich szkołach;

4.4. postaci, jaką powinno przyjąć opracowanie badań (analiza ilościowa, analiza jakościowa, opracowanie teoretyczne).

Nie są to wszystkie wątpliwości, które przeżywali autorzy badań. Ostatecznie po wielu dyskusjach (toczonych również w zespole nauczycieli metodyków z Polski południowej) przyjęto, iż celem badań będzie nie tylko zorientowanie się w zasobie posiadanej przez uczniów wiedzy historycznej, ale także w umiejętnościach i sposobach ich historycznego myślenia, rozumowania i wnioskowania, poglądach na temat przeszłości narodowej, wreszcie - uchwycenie ich osobistego stosunku do historii i sposobu pojmowania przez nich przeszłości.

Narzędzia badawcze obejmowały: teksty sprawdzianów⁵, instrukcje do badań, klucze poprawnych odpowiedzi (dla mających poprawiać sprawdzian nauczycieli przedmiotu) ankiety dla nauczycieli. Ankiety te dotyczyły skali trudności sprawdzianu dla danych grup młodzieży oraz zainteresowań historycznych badanych uczniów.

Badania - po uprzedniej weryfikacji tekstów sprawdzianów na niewielkiej próbie - przeprowadzono w kwietniu we wszystkich liceach ogólnokształcących województwa miejskiego krakowskiego (z wykluczeniem szkół, w których w danym roku prowadzono ogólnopolskie badania wyników nauczania, nie obejmujące jednak historii) oraz wylosowanych warstwowo (czynnikiem różnicującym było środowisko, w którym znajdowały się szkoły) zespołach szkół zawodowych. Badaniem objęto młodzież klas III 19 liceów ogólnokształcących (jedna klasa w szkole o profilu ogólnym 448 uczniów) oraz 14 techników (sporadycznie liceów zawodowych; 358 uczniów).

Badania przeprowadzono w klasach trzecich, ponieważ w liceach chodziło o to, aby nie obciążać dodatkowo młodzieży maturalnej, zaś w technikach - jest to ostatnia klasa, w której programowo naucza się historii.

Ustalono, że materiał badań obejmował będzie historię Polski z elementami historii powszechnej, począwszy od średniowiecza po wiek XIX (licea) i po okres poprzedzający wybuch II wojny światowej (technika), z położeniem nacisku na treści przerabiane w ostatniej klasie.

Uznano za konieczne wyważenie proporcji między różnymi dziedzinami historii i uwzględnienie - obok historii politycznej - również historii gospodarczo-społecznej i dziejów kultury.

⁵ Ustalono, że podstawowymi narzędziami badawczymi będą sprawdziany a nie testy, gdyż te ostatnie nie spełniłyby postawionych przez autorów zadań.

O zamiarze przeprowadzenia badań oraz zakresie objętego nimi materiału poinformowano dyrekcje wytypowanych szkół oraz nauczycieli historii. Zgodnie z przygotowaną wcześniej instrukcją badania prowadzili pracownicy Oddziału Doskonalenia Nauczycieli w Krakowie.

Sprawdziany opracowane w dwóch wersjach (A i B), oddzielnie dla każdego typu szkoły, zawierały po 25 zadań o różnej strukturze, różnym stopniu trudności i różnych sposobach formułowania poleceń. Były więc zadania polegające na porządkowaniu chronologicznym danych wydarzeń historycznych, przyporządkowywaniu określonych informacji do okresów, faktów lub postaci historycznych, rozpoznawaniu kształtów terytorialnych Polski w różnych okresach historycznych, wnioskowaniu historycznym na podstawie wyjątków tekstów źródłowych, wreszcie - podawaniu określonych informacji, np. nazwisk twórców wybitnych dzieł kultury polskiej i światowej. Sprawdziany zawierały też zadania, w których uczniowie mieli wykazać się umiejętnościami doboru argumentów dla uzasadnienia np. roli danej dynastii (Piastów, Jagiellonów) w dziejach państwa polskiego, ustosunkowania się do kwestii różnie interpretowanych przez naukę historyczną (np. przyczyn rozbiorów Polski) oraz zajęcia własnego stanowiska na temat organizowania przez Polaków wysiłku zbrojnego w okresie utraty niepodległości. Ostatnie zadanie sprawdzianów wymagało sprecyzowania własnego stosunku do historii.

Zamierzeniem autorów sprawdzianów była taka konstrukcja pytań (zadań), aby uzyskane odpowiedzi uczniów pozwalały skontrolować ich wiedzę, umiejętności i sposoby myślenia historycznego, a zwłaszcza:

- umiejętność orientacji w czasie i przestrzeni historycznej;
- umiejętność przyporządkowywania określonych wiadomości do wydarzeń historycznych oraz znajdowania prostych związków między faktami;

- umiejętność rozpoznawania wydarzeń i postaci historycznych na podstawie przytoczonych danych;
- umiejętność interpretacji prostych tekstów źródłowych i wnioskowania historycznego na ich podstawie;
- umiejętność uzasadniania sądów historycznych (w podanej lub obranej przez siebie tezie);
- zasób wiedzy dotyczący niektórych faktów, postaci historycznych;
- sposób myślenia o naszej przeszłości narodowej.

Zgodnie z otrzymaną instrukcją i kluczem poprawnych odpowiedzi badania podsumowali nauczyciele uczący w danych klasach, były one ponadto - w celu ujednoczenia kryteriów - weryfikowane w Sekcji Historii ODN w Krakowie⁶.

Analiza uzyskanych przez młodzież wyników wskazuje, że były one lepsze w liceach ogólnokształcących niż w szkołach zawodowych. W liceach średnia punktów na jednego ucznia wyniosła 20,8 co stanowiło 59,7% pełnej ilości punktów możliwych do otrzymania za poprawne wypełnienie sprawdzianu. W szkołach zawodowych średnia nie sięgała nawet 50% i wynosiła 17,3 punktu, czyli 49,4%.

Na 25 pytań sprawdzianu młodzież szkół zawodowych odpowiedziała w wariancie "A" na 13 pytań poniżej średniej (najniższy wynik 22,7 pkt.), zaś w wariancie "B" na 11 pytań (najniższy wynik 15% pkt.), podczas gdy młodzież licealna w wariancie "A" poniżej 50% pkt. uzyskała za odpowiedzi na 5 pytań (najniższy wynik 44,1% pkt.) zaś w wariancie "B" na 4 pytania (najniższy wynik 34,3% pkt.). Ogólne wyniki powyżej średniej uzyskało w sumie 11 liceów i 7 szkół zawodowych.

Chociaż wyniki badań mogą zależeć od wielu czynników - w tym nie tylko pedagogicznej natury, np. braku obycia

⁶ Pomimo instrukcji i kluczy właściwych odpowiedzi, nauczyciele niejednokrotnie poprawiali w dość dowolny sposób, stąd konieczność weryfikacji uzyskanych wyników.

uczniów z tego typu sprawdzianami, sposobu formułowania zadań, zmian lub braku nauczycieli przedmiotu⁷ itp. wydają się one jednak wskazywać na pewne ogólniejsze prawidłowości potwierdzane zresztą przez innych autorów, a więc - jak sądzę - warte zauważenia przez dydaktyków.

Józef Rell - relacjonujący na łamach "Wiadomości Historycznych" wyniki badań nauczania historii w klasach V i VIII woj. kieleckiego, pisze, że wykazały one słabą orientację uczniów "[...] w przestrzeni, trudności w systematyzacji i klasyfikacji, przecenianie historii politycznej, niedocenywanie treści z zakresu kultury i [...], niedocenywanie historii regionalnej"⁸.

W naszych badaniach również najwięcej trudności przysparzały młodzieży pytania odnoszące się do historii powszechnej, dziejów kultury i gospodarki, dziejów regionu, wymagające znajomości chronologii i orientacji przestrzennej, wreszcie - związane z interpretacją tekstów źródłowych i uzasadnianiem sądów historycznych, zaś w szkołach zawodowych - także z zakresu historii najnowszej.

Przystępując do szczegółowej analizy należy stwierdzić, że uwagę zwraca mała orientacja badanej młodzieży w chronologii i przestrzeni historycznej. Szczególną trudność stanowiło bowiem zadanie polegające na uporządkowaniu chronologicznym wydarzeń historycznych od wczesnego średniowiecza do 1525 roku, przy czym kłopot polegał zwłaszcza na wkomponowaniu w ciąg chronologiczny wydarzeń ze średniowiecznej historii powszechnej: schizmy wschodniej, I wyprawy krzyżowej, uchwalenia Wielkiej Karty Wolności, powsta-

⁷ W jednym wypadku dyrekcja szkoły jeszcze przed badaniami wystosowała do ODN pismo kwestionujące wybór danej klasy do badań, gdyż uczyli tam różni, nie zawsze w pełni przygotowani nauczyciele przedmiotu. Dodajmy, że obawy te okazały się uzasadnione.

⁸ J. Rell, Wyniki ... op. cit., s. 178.

nia parlamentu angielskiego (odpowiednio w liceach ogólnokształcących wariant "A" - 44,1% poprawnych odpowiedzi, wariant "B" - 46,0%, w technikach i liceach zawodowych - wariant "A" - 40,0% i wariant "B" - 24,0%). Niezbyt duża była też wśród młodzieży licealnej świadomość kształtów terytorialnych Polski w różnych okresach historycznych (52,2% - wariant "A" i 51,1% - wariant "B"), zaś na pytanie o ziemie, jakie włączył Władysław Łokietek do swego państwa poprawnie odpowiedziało 52,2 % licealistów.

Bardzo słabo - zwłaszcza w odniesieniu do młodzieży szkół zawodowych - przedstawiały się odpowiedzi na pytania dotyczące historii kultury. Podanie nazwisk twórców takich dzieł jak: "Ostatnia wieczerza", "Dama z łasiczką", "Mojżesz", "Dawid", "Sąd ostateczny", "Pieta", "Madonna Sykstyńska", Kaplica Zygmuntońska, a także: "Boska Komedia", "Księżę", "O władzy papieża i cesarza nad niewiernymi", "Kronika świata", "O skutecznym rad sposobie", "O naprawie Rzeczypospolitej" czy "Przestrogi dla Polski", stanowiło dla wielu uczniów trudność nie do pokonania. Na pytanie to odpowiedziało poprawnie zaledwie 39,1% (A) i 15,0% (B) młodzieży techników oraz 51,3% (A) i 60,5% (B) młodzieży licealnej.

Było zdumiewające, że spora ilość młodzieży mieszkającej przecież w Krakowie i województwie śląskim krakowskim nie potrafiła wymienić nazwiska twórcy Kaplicy Zygmuntońskiej; dziwił też fakt całkowitego pomieszenia nazwisk autorów dzieł politycznych odnoszących się do naszej przeszłości. Podobnie słabo prezentowały się odpowiedzi dotyczące działalności kulturalno-oświatowej na ziemiach polskich oraz z zakresu historii gospodarczej. Np. poprawne odpowiedzi na pytania o inwestycje gospodarcze i instytucje kulturalno-oświatowe w Królestwie Polskim w XIX wieku wyniosły 48,8% (l.o. A) i 53,0% (l.o. - B). Równocześnie zaledwie 25 % uczniów techników było w stanie wy-

mieniać organizacje, które w Polsce lat trzydziestych, w okresie międzywojennym, rozwijały działalność oświatowo-kulturalną.

Spora grupa (63,4%) młodzieży szkół zawodowych potrafiła podać 3 najważniejsze inwestycje gospodarcze II Rzeczypospolitej (wymieniane najczęściej to budowy: Gdyni, Centralnego Okręgu Przemysłowego, zapory w Rożnowie), jak również wymienić nazwiska osób związanych z osiągnięciami naukowo-technicznymi w Europie w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku (58,6% - A i 72,0% - B).

Generalnie słabo przedstawiała się w szkołach zawodowych znajomość historii najnowszej. Tylko 27,7% badanych potrafiło poprawnie podać nazwy rządów, których premierem był Wincenty Witos (B - 24), 28,3% skojarzyło z Naczelną Radą Ludową w Poznaniu nazwisko Wojciecha Korfantego (A - 15), 28,7% umiało wymienić nazwę partii proponującej przeprowadzenie radykalnej reformy rolnej, 34,4% poprawnie podało nazwę głównej partii orientującej się na państwa centralne i nazwisko jej przywódcy, zaś 46,5% - nazwisko przywódcy i nazwę partii orientującej się na Ententę, 42,5% umiało wymienić powody, dla których Maciej Rataj sprawował urząd w zastępstwie prezydenta Rzeczypospolitej.

Stosunkowo dobrze należy ocenić odpowiedzi odnoszące się do sytuacji polityczno-militarnej przed I wojną światową (bloki militarne w świecie: A - 92,1%, B - 93,0%) kształtowania się granic Polski po I wojnie światowej (A - 57,3%, B - 63,3%), konsekwencji przewrotu majowego (A - 79,0%, B - 82,5%), narastania niebezpieczeństwa wojennego w Europie przed II wojną światową (A - 71,6%, B - 60,8%).

Dominowała znajomość historii polityczno-wojskowej i problemów, które prawdopodobnie były mocno wyeksponowane w szkolnym nauczaniu przedmiotu, a także znajdując częstsze odbicie w środkach masowej komunikacji.

Jak można przypuszczać, duży wpływ na wyniki miały też (na co zwracali uwagę w ankietach nauczyciele historii) brak podręcznika do klasy trzeciej technikum, wreszcie - niska ranga interesującego nas przedmiotu w szkołach zawodowych.

Zdecydowaną trudność - zarówno dla młodzieży licealnej, jak i uczęszczającej do szkół zawodowych - stanowiło zetknięcie się z tekstami źródłowymi. Nawet rozpoznanie na podstawie charakterystycznego fragmentu tekstu średnio-wiecznej kroniki, jakiego wydarzenia on dotyczy, było dla sporej grupy młodzieży bardzo trudne (liceum ogólnokształcące: A - 50,4%, B - 34,3%). Dużo większą trudność niż dla licealistów stanowiło dla młodzieży z techników przyporządkowanie cytatów z dokumentów do ich nazw (na to pytanie odpowiedziało poprawnie zaledwie 22,7% - A i 38,8% - B młodzieży techników oraz odpowiednio 55,2% - A i 77,9% - B młodzieży licealnej).

Zenująco niska wśród młodzieży szkół zawodowych (A - 25,0%, B - 28,7%) była znajomość dokumentów z okresu II Rzeczypospolitej, w tym obu konstytucji - marcowej i kwietniowej. Młodzież licealna miała natomiast kłopoty z interpretacją prostych wyjątków z tekstów źródłowych, np. z określeniem na podstawie fragmentu Wielkiego Manifestu Towarzystwa Demokratycznego Polskiego koncepcji walki narodowyzwoleniczej i przyszłej Polski (A - 46,1% poprawnych odpowiedzi), z wyjaśnieniem zmian politycznych w Anglii po rewolucji burżuazyjnej (A - 48,1), czy wreszcie - wybraniem z Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela zdań wskazujących na burżuazyjny charakter ideologii Oświecenia (B - 57,9%).

Można sądzić, że młodzież bardzo rzadko styka się w szkole z tekstem źródłowym (nieco częściej w liceum, sporadycznie w technikum - co potwierdzili w ankietach nauczyciele) - co za tym idzie - wnioskowanie historyczne na jego podstawie stanowi dla niej znaczną trudność.

Najmniej kłopotów sprawiały młodzieży pytania wymagające umiejętności przyporządkowywania określonych informacji do wydarzeń lub postaci historycznych lub wyboru z podanych ewentualności jednej lub kilku właściwych. Być może wpłynęła na to konstrukcja pytań (zadania jedno - bądź wielokrotnego wyboru), ale trzeba też przyznać, że nie wymagały one w zasadzie przeprowadzania żadnych skomplikowanych operacji myślowych.

Nie były więc trudne pytania sprawdzające znajomość podstawowych wiadomości odnoszących się do postaci lub wydarzeń historycznych, np. zasłużonych Polaków (licea: A - 68,0%, B - 67,4%; technika: A - 40,5%, B - 60,0%), okresu rozbitcia dzielnicowego (licea: B - 86,1%), stosunków polsko-krzyżackich (licea: A - 78,5%), miejsc bitew w wojnach polsko-szwedzkich (licea: A - 78,0%; technika: B - 59,4%) i polsko-tureckich (licea: B - 76,8%; technika: A - 50,2%), przemian w Europie po wielkich odkryciach geograficznych (licea: A - 66,9%, B - 84,5%), okresu upadku Rzeczypospolitej i reform ustrojowych państwa, a zwłaszcza Konstytucji 3 Maja (licea: A - 85,9%, B - 88,1%; technika: B - 71,2%, przy czym tu słaba jednak była znajomość reform sejmu konwokacyjnego: licea: A - 48,1%, i reform Sejmu Czteroletniego: technika: A - 46,9%), okresu Księstwa Warszawskiego (licea: A - 66,9%) i Królestwa Polskiego (licea: B - 73,5%, 81,4%, A - 60,1%), sytuacji politycznej w świecie przed I i przed II wojnami światowymi (technika: A - 93,0%, 71,6%; B - 92,1%, 60,8%).

Najtrafniejsze były odpowiedzi na pytania, wymagające niemal mechanicznego przyporządkowywania danych, wręcz - odtwarzania zdobytych wcześniej informacji, odnoszące się do zasobu posiadanej wiedzy historycznej, nie zaś umiejętności myślenia historycznego i operowania zdobytą wiedzą - w większości z zakresu historii politycznej.

Odrębne zagadnienie stanowiły odpowiedzi na pytanie otwarte, wymagające doboru odpowiednich argumentów dla uzasadnienia danej tezy lub ujawnienia i uzasadnienia sądów historycznych. Uzyskane wielkości są tu na ogół zbieżne na poziomie liceów i techników i oscylują w granicach 50,0% poprawnych odpowiedzi (uzasadnienie roli dynastii Piastów w naszych dziejach: licea: B - 49,7%, technika: A - 49,2%; uzasadnienie roli dynastii jagiellońskiej: licea: A - 48,7%, technika: B - 41,8%; przyczyny rozbiorów Polski: licea: A - 58,7%, B - 52,4%, technika: A - 46,1%, B - 48,6%; zasadność naszych powstań narodowych: licea: A - 49,5%, B - 47,9%; technika: A - 52,3%, B - 49,7%).

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w odpowiedziach na te pytania nie odczuwało się zbyt dużych różnic między młodzieżą licealną i uczęszczającą do szkół zawodowych, a były nawet przypadki, gdy ta ostatnia (np. w przeważającej części męska młodzież techników mechanicznych) wypowiadała się bardziej dojrzałe i dobierała bogatszych argumentów niż młodzież niektórych liceów ogólnokształcących.

Chociaż odpowiedzi na te pytania nie prezentują najwyższych wyników, warto jednak się przy nich zatrzymać, oddając one bowiem - jak sądzę - pewien sposób myślenia o przeszłości swego kraju i narodu, pewien wycinkowy stan świadomości historycznej badanej młodzieży.

Zadania dotyczące dynastii Piastów i Jagiellonów wymagały uzasadnienia przy pomocy trzech argumentów ich znaczenia w dziejach państwa polskiego. Ważny w tym wypadku wydaje się zwłaszcza dobór argumentów oraz ich ewentualny rozrzut. Jakże więc wartości kojarzy badana młodzież z dynastią piastowską? Przytaczane tu argumenty są bardzo spójne i można je ująć w pewne zagadnienia wiodące, przy czym występuje tu niemal całkowita zgodność między młodzieżą licealną i uczęszczającą do szkół zawodowych.

Na pierwszym miejscu znajduje się przyjęcie chrześcijaństwa, związane często z niezależnością polityczną pań-

stwa, wejściem Polski na arenę międzynarodową i wzrostem jej znaczenia oraz włączeniem do cywilizacji chrześcijańskiej i kultury zachodniej. Pewną rolę odgrywa też utworzenie własnej niezależnej organizacji i administracji kościelnej, zaś symbolem tych przemian jest zjazd gnieźnieński.

Na miejscu drugim usytuowano zjednoczenie ziem polskich przez Mieszka I i powstanie jednego, scentralizowanego - z silną władzę monarchę - państwa polskiego, zaś na trzecim - koronację, zwłaszcza zaś koronację Bolesława Chrobrego, która umocniła państwo i potwierdziła jego znaczenie w Europie.

Młodzież licealna dostrzega jeszcze nadto rozrost terytorialny państwa, wszyscy natomiast lokują wysoko założenie Akademii Krakowskiej oraz rozkwit Polski za czasów Kazimierza Wielkiego.

Jagiellonowie kojarzą się badanej młodzieży przede wszystkim z pokonaniem potęgi krzyżackiej, przy czym ważne miejsca w tym względzie zajmują: zwycięstwo pod Grunwaldem i hołd pruski w 1525 r., jak też odzyskanie dostępu do morza po wojnie trzynastoletniej. Następne argumenty wiążą się z faktem umocnienia państwa i wzrostem jego terytorium w drodze unii polsko-litewskich w Krewie i Lublinie oraz rozwojem kultury, nauki i oświaty, czyli "złotym wiekiem kultury polskiej". Tu młodzież zwraca uwagę na różne aspekty zagadnienia: rozwój literatury, mecenat sztuki (w tym przebudowę Wawelu), odnowienie Uniwersytetu i rozwój nauki. Młodzież licealna akcentuje jeszcze mądrą politykę dynastyczną Jagiellonów, która sprawiła, że liczyli się oni w ówczesnej Europie, wszyscy zaś dostrzegają osiągnięcia gospodarcze, ale głównie - wzrost autorytetu politycznego i siły państwa na forum międzynarodowym.

Po stosunkowo pomyślnych okresach, jakie stanowiło panowanie obu dynastii, z czasem nastąpiło załamanie się

państwa. Jego przyczyny stanowią do tej chwili problem w nauce historycznej. Jak widzi go badana młodzież? Jakie powody zaważyły według niej na utracie przez Polskę niepodległości w XVIII wieku?

Badani uczniowie wiążą ją z rozkładem aparatu państwowego i słabością wewnętrzną Rzeczypospolitej spowodowaną m.in. zrywaniem sejmów, wolną elekcją, słabością władzy królewskiej. Za ten stan rzeczy w dużej mierze obwiniają ówczesne społeczeństwo, a zwłaszcza szlachtę i magnaterię, wytykając im: warcholstwo i anarchię, ciemnotę i zacofanie, małą wrażliwość na sprawy Ojczyzny, zbyt rozbudowane przywileje, prywatę i zaprzędawanie się (zwłaszcza magnaterii) obcym dworom, brak jedności i wewnętrzne skłócenie, rokosze i konfederacje. Równocześnie młodzież zwraca uwagę na rosnącą potęgę dworów ościennych i ingerencję państw sąsiednich (Rosji, Prus) w sprawy polskie oraz na fakt, że ingerencja owa była możliwa dlatego, iż Polska była krajem słabym wewnątrz (próby reform przyszły za późno i nie zostały jednomyślnie zaakceptowane przez rozbite społeczeństwo), słabym pod względem militarnym, wyniszczonym wojnami XVII wieku - wreszcie słabym pod względem gospodarczym.

W odpowiedziach na to pytanie występują pewne różnice między młodzieżą licealną a uczęszczającą do szkół zawodowych. Pierwsza - widząc słabość aparatu państwowego oraz wady szlachty i magnaterii - bardziej od swych kolegów ze szkół zawodowych akcentuje niebezpieczeństwo zewnętrzne i ingerencję państw sąsiednich w sprawy Polski, druga zaś w większym stopniu zwraca uwagę na słabość militarną państwa.

Generalnie jednak można stwierdzić, że przedstawiany przez młodzież obraz tego okresu wydaje się być zbyt jednostronny i uproszczony, mała jest też na ogół świadomość reform gospodarczych i ustrojowych oraz przemian, dokonujących się wówczas w świadomości społeczeństwa polskiego.

Ostatnim otwartym zagadnieniem z zakresu historii była kwestia organizowania przez kilka pokoleń Polaków walk o niepodległość. Jak z perspektywy historycznej ocenia je współczesna młodzież? Czy widzi potrzebę ich organizowania? Czy uważa, że wniosły one coś istotnego do naszego życia narodowego?

Otóż zdecydowana większość badanych, bo 83,2% uważa, że powstania były potrzebne, 2,8%, że były niepotrzebne (gdyż właściwie nic oprócz cierpień narodowi nie przyniosły, a kończyły się klęską), zaś 12,3% obwarowuje zasadność powstań pewnymi zastrzeżeniami, odnoszącymi się do ich lepszego przygotowania (plany, dowódcy, zaplecze itp.), wyboru właściwego momentu dziejowego dla chwili ich wybuchu oraz dostrzega potrzebę przygotowania do nich społeczeństwa, m.in. przez przeprowadzenie nieodzownych reform społecznych.

Argumenty przemawiające za potrzebą organizowania powstań, to przede wszystkim konieczność bezustannego przypomnienia Europie i światu, że naród polski istnieje i że nigdy nie pogodzi się z utratą swej niezależności i wolności, ale stale będzie walczyć o niepodległość.

Powstania były więc - zdaniem badanej młodzieży - dowodem braku zgody Polaków na rozbiory oraz stałym manifestowaniem przez nich swego prawa do niepodległego bytu państwowego.

Dostrzega się także ogromne znaczenie powstań dla narodu polskiego, ożywiały one bowiem i podtrzymywały ducha narodowego, umacniały świadomość narodową i wyzwalały siły narodu, jednoczyły Polaków, podbudowywały moralnie społeczeństwo, nie pozwalały na bierność i poddawanie się zaborcom, budziły wiarę w odzyskanie niepodległości. Stanowiąc symbol polskości i patriotyzmu stanowiły też oparcie dla przyszłych pokoleń.

Spora grupy młodzieży uważa, że była to jednocześnie jedyna droga prowadząca do odzyskania niepodległości, bowiem w sposób pokojowy niewiele można było uzyskać od zaborców.

Ponadto młodzież zwraca uwagę na oddziaływanie zewnętrzne naszych zrywów niepodległościowych, które były przykładem, oparciem, a czasem i niosły konkretną pomoc dla narodów walczących o niepodległość.

Relacjonowane tu badania stanowiły próbę wycinkowego uchwycenia stanu wiedzy, umiejętności oraz sposobów myślenia o przeszłości narodowej młodzieży szkół średnich województwa miejskiego krakowskiego. Wskazały one na pewne niedostatki w szkolnej edukacji historycznej i były podstawą do refleksji nad stanem nauczania historii w Sekcji Historii ODN w Krakowie⁹. Ich wyniki były przedstawiane na konferencjach przedmiotowo-metodycznych dla nauczycieli historii, znalazły też wyraz w osobnej publikacji.

Niniejszy zaś artykuł stanowi próbę wyjścia z tą problematyką poza środowisko nauczycielskie i zainteresowanie nią w większym stopniu również dydaktyków historii¹⁰.

⁹ Raport z badań przekazano też KOiW w Krakowie.

¹⁰ Wyniki tych badań relacjonowałam częściowo na konferencji naukowej dydaktyków historii w Toruniu w dniach 28 - 29 maja 1984 r.